



Nawet, jeżeli naleśniki są pyszne, nie można oblizywać talerza - dowiedzieli się 29 maja uczestnicy Filmarowego Dnia Dziecka.

Już po raz dziewiąty toruński hotel Filmar zaprosił dzieci niepełnosprawne z Zespołu Szkół nr 6 na imprezę z okazji Dnia Dziecka. Przy elegancko nakrytych stołach w głównej sali konferencyjnej goście mieli okazję poznać zasady zachowania się w restauracji.

Dowiedzieli się m.in. że: nie wolno trzymać łokci na stole, zaczynać jedzenia zanim wszyscy biesiadnicy dostaną posiłek, budować wieży ze sztućców, siorbać, mlaskać i oblizywać łyżeczki. Można natomiast, a nawet trzeba: kłaść serwetkę na kolanach i dawać kelnerowi tajne znaki, czyli układać sztuce „na godz. 17.00” po skończonym jedzeniu. W roli wykładowcy savoir vivre'u wystąpił dyrektor hotelu Sławomir Łopaciński, który z humorem prowadził z dziećmi dialog na temat tego, co wolno, a czego nie robić w restauracji i jak się zdrowo odżywiać. Na koniec był egzamin, zakończony przyznaniem wszystkim dzieciom certyfikatów Akademii Kulinarnej Filmaru.

Była też okazja do sprawdzenia teorii w praktyce, bo kelnerzy wnieśli na tacach pyszne naleśniki z bitą śmietaną i czekoladą. Słodki poczęstunek ufundowało miasto. Obecny na spotkaniu prezydent Torunia Michał Zaleski życzył dzieciom samych radosnych dni.

Dzień Dziecka w hotelu Filmar



- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)